

Ks. WOJCIECH KARDYŚ
WSD Pelplin

EGZORCYZM W KSIĘDZE TOBIASZA W ŚWIETLE EGZORCYZMÓW NOWOTESTAMENTALNYCH

W większości ksiąg Starego Testamentu nie ma opisów egzorcyzmów, tak licznie obecnych na kartach Nowego Testamentu (zwłaszcza w Ewangeliach). Co prawda kilkakrotnie możemy odnaleźć wzmianki o duchach dokuczających w taki czy inny sposób ludziom, ale okazuje się, że zostały one zesłane przez Boga lub przyjmują znaczenie metaforyczne¹. Nie są to więc przypadki demonicznych opętań. Również kozioł wypędzany na pustynię dla demona Azazela (por. Kpł 16,1-21) nie ma nic wspólnego z wyrzucaniem złego ducha z człowieka, ale jest symbolicznym aktem kultycznym wpisanym w rytuał Święta Prześlągania².

Jedyny starotestamentalny przypadek nękania ludzi przez demona wraz z przebiegiem egzorcyzmu odnajdujemy w Księdze Tobiasza³, która należy do najmłodszych pism Starego Testamentu. Warto przyjrzeć się zatem, kim był ów zły duch, na czym polegało jego działanie względem człowieka oraz w jaki sposób został on przepędzony i pokonany. Informacje zawarte na ten temat w Księdze Tobiasza będą na bieżąco konfrontowane z tekstami nowotestamentalnymi. Z porównania wyżej wskazanych przekazów wyciągnięte zostaną wnioski końcowe.

¹ Są to: „zły duch [zesłany przez] Boga” (1 Sm 16,15.16; 18,10), „zły duch od Jahwe” (1 Sm 16,14) i „zły duch [zesłany przez] Jahwe” (1 Sm 19,9). Mamy tu do czynienia z metaforycznymi określeniami nastrojów króla Saula, jego przygnębieniami lub nawet chorobą psychiczną. W Sdz 9,23 sformułowanie „zły duch” oznacza obrazowe wyrażenie niezgody między Abimelekiem a możnymi Sychem.

² W ramach tego rytuału przed Namiotem Spotkania stawiano dwa kozły, po czym jeden z nich, na którego padł los, był składany w ofierze Bogu, na drugiego zaś arcykapłan nakładał swe ręce i symbolicznie przekazywał grzechy ludu, po czym przeganiało go na pustynię i przekazywano Azazelowi, demonowi pustyni.

³ Nie wszyscy się zgadzają z tym, że mamy w Księdze Tobiasza przykład egzorcyzmu. Hergesel twierdzi, że tekst wspomina jedynie o pewnych środkach stosowanych przeciwko złym duchom, ale nie jest to egzorcyzm. Por. T. Hergesel, *Jezus Cudotwórca*, Katowice 1987, s. 128.

IMIĘ I TOŻSAMOŚĆ DEMONA

Demon, który zabijał po kolei siedmiu mężów Sary (por. 3,8), nazywał się Asmodeusz (ΑΣμοδαυς; według TbS⁴ ΑΣμοδαλος) (por. 3,8 i 3,17). Imię to znany tylko w wersji greckiej, chociaż Księga Tobiasza została pierwotnie napisana w którymś z języków semickich (po hebrajsku lub aramejsku)⁵. Z kolei w Talmudzie, który częściej wzmiankuje postać demona⁶, pojawia się jego imię w zapisie hebrajskim jako אַשְׁמֹרַי lub אַשְׁמֹרַי⁷. Miałoby ono pochodzić od rdzenia שָׁמַר („niszczyć”). Asmodeusz byłby zatem „niszczycielem”, „burzycielem”⁸. Jest to jednak zapis późniejszy i niepewny.

Niektórzy badacze uważają, że najbardziej prawdopodobnym tłem pochodzenia imienia demona są wierzenia perskie. W średnioperskich przekazach z Awesty pojawia się *aēšma* jako jeden z siedmiu duchów. Termin ten pochodzi z hinduizmu. W przekazach wedyjskich występują *asura* (zły duch) i *dēva* (dobry duch). Słowa te przeszły do wierzeń zaratusztriańskich w odwrotnym znaczeniu (*ahura* [odpowiednik *asura*] jako dobry bóg, *dēv* [potem *dew* i *diw*] jako zły duch). Tak oto zbitka *aēšma-dēv* znalazła swe odbicie w greckim imieniu własnym ΑΣμοδαλος⁹.

⁴ Tekst grecki Tb zachował się w kilku recenzjach. Najczęściej w rękopisach (watykańskim [B], aleksandryjskim [A], weneckim [V]) występuje wersja krótsza od recenzji z kodeksu synajskiego (S) (ta z kolei jest uznawana za pierwotną). Por. M. Wojciechowski, *Księga Tobiasza, czyli Tobita* (Nowy Komentarz Biblijny ST XII), Częstochowa 2005, s. 18. W artykule posłużymy się oboma tekstami oryginalnymi, przy czym wersja z kodeksu synajskiego będzie wzmiankowana skrótem TbS.

⁵ Do takich wniosków prowadzi analiza stylu księgi (w tekście greckim widać obecność semityzmów), opinie Ojców Kościoła (Orygenes, św. Hieronima) oraz odnalezione w Qumran fragmenty Tb: cztery aramejskie i jeden hebrajski. W jednym z tych języków (choć nie ma całkowitej pewności w którym) powstał oryginalny tekst księgi, z niego następnie dokonano przekładu greckiego.

⁶ W literaturze rabinicznej jest on ukazywany jako król demonów odpowiedzialny za pijaństwo, niezgodę i rozwiązość. Więcej na ten temat w: J. A. Fitzmyer, *Tobit* (Commentaries on Early Jewish Literature), Göttingen 2003, s. 151; *Asmodeus (Asmedai)* (brak nazwiska autora), w: *Encyclopaedia Judaica*, red. F. Skolnik, N. Berenbaum, t. 2, Detroit 2007, s. 592-593.

⁷ Jastrow podaje formy zwokalizowane (אַשְׁמֹרַי lub אַשְׁמֹרַי); por. M. Jastrow, *A Dictionary of the Targumim, the Talmud Babli and Yerushalmi, and the Midrashic Literature*, t. 1, London-New York 1903, s. 129.

⁸ Na temat pochodzenia i etymologii imienia Asmodeusz por.: M. Hutter, *Asmodeus*, ΑΣμοδαλος, w: *Dictionary of Deities and Demons in the Bible*, red. K. van der Toorn, B. Becking, P. W. van der Horst, Leiden-Boston-Köln 1999, s. 106-108; K. Kościelniak, *Zło osobowe w Biblii. Egzegetyczne, historyczne, religioznawcze i kulturowe aspekty demonologii biblijnej*, Kraków 2002, s. 65-67, 172-175; H. Frey-Anthes, *Unheimliche Mächte und Schutzgeister, Antiwesen und Grenzgänger. Vorstellung von "Dämonen" im alten Israel* (Orbis Biblicus et Orientalis 227), Göttingen 2007, s. 281-283; M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 72-73.

⁹ Por. K. Kościelniak, dz. cyt., s. 172-173.

Asmodeusz określony został mianem „demonia” (δαίμονιον). Termin ten pojawia się siedmiokrotnie w Księdze Tobiasza (w 3,8.17; 6,8.14.15.16.17; 8,3). W dwóch miejscach mowa jest o „złym demonie” (τὸ πονηρὸν δαίμονιον i τὸ δαίμονιον τὸ πονηρὸν [w TbS]; 3,8.17)¹⁰. W pozostałych przypadkach termin τὸ δαίμονιον występuje bez żadnych dookreśleń. W *Septuagincie* spotykamy go jeszcze dziewięć razy¹¹. W Nowym Testamencie rzeczownik δαίμονιον występuje 63 razy (w tym 20 razy w liczbie pojedynczej) i prawie zawsze odnosi się do złych duchów (wyjątek stanowi Dz 17,18)¹². Demon określony jest w Tb 6,8 mianem „złego ducha” (πνεῦμα πονηρὸν). Rzeczownik πνεῦμα pojawia się wielokrotnie w Nowym Testamencie na określenie demonów¹³.

O działaniu i naturze Asmodeusza, który w Księdze Tobiasza odpowiedzialny jest za śmierć siedmiu mężów Sary¹⁴, nie wiemy zbyt wiele. Niektórzy egzegeci uważają, że mamy tu do czynienia bardziej z nieokreśloną siłą zła niż z rozumnym działaniem bytu osobowego¹⁵. Wydaje się jednak bardziej uzasadnione traktować Asmodeusza jako konkretną istotę demoniczną, gdyż znamy jego imię, a imię w tradycji biblijnej oznaczało często samą osobę. W Nowym Testamencie w ogromnej większości opisów wypędzania złych duchów nie poznajemy ich imion. Wyjątek stanowi demon (demony), który nazywa się „Legion” (por. Mk 5,9.15; Łk 8,30).

¹⁰ Być może dlatego, że termin δαίμονιον funkcjonował w tradycji greckiej na określenie zarówno dobrego, jak i złego ducha.

¹¹ Poza Ps 95,5 (gdzie pojawia się w znaczeniu bezosobowym jako „nicość”) występuje zawsze w liczbie mnogiej i odnosi się do złych duchów (w Ps 91,6 jest odpowiednikiem hebrajskiego כַּלְבַּי; w Pwt 32,17 i Ps 105,37 שָׂרֵיט; w Iz 13,21 שָׂרֵיט (ר); w Iz 34,14 צַיִם; a w Iz 65,3 i Ba 4,7.35 mowa jest o ofiarach składanych demonom).

¹² Por. Mt 7,22; 10,8; Mk 7,26.30; Łk 4,33; 10,17; J 7,20; 10,20 i in.

¹³ Występuje on w liczbie pojedynczej i mnogiej albo bez dookreśleń (ale wiadomo, że chodzi o złego ducha) (5x), wprost jest nazwany „złym” (6x) lub „gorszym” (2x), najczęściej towarzyszy mu przymiotnik „nieczysty” (23x), rzadziej inne dookreślenia przymiotnikowe lub rzeczownikowe (6x).

¹⁴ Niekiedy określa się go mianem „demonia zazdrosnego” (por. G. Witaszek, *Biblia o szatanie – rzeczywistość czy mit?*, w: *Teologia o szatanie*, red. K. Gózdź, Lublin 2000, s. 24; J. A. Sayés, *Szatan. Rzeczywistość czy mit?*, Kraków 2003, s. 25; H. Frey-Anthes, dz. cyt., s. 283); „zakochanego demonia” (por. A. Maggi, *Jezus i Belzebub. Szatan i demony w Ewangelii św. Marka*, Kraków 2001, s. 72) lub „ducha rozwiązłości” (por. K. Kościelniak, dz. cyt., s. 65).

¹⁵ Por. M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 97. Autor publikacji wskazuje na termin πνεῦμα, który oznacza najpierw „wiatr”, potem „ducha”. Wiatr jest nieokreśloną siłą, której nie widać, ale odczuć można jego szkodliwe skutki.

DEMON DRĘCZĄCY

Z Tb 3,8 dowiadujemy się, że Sara była wydana za siedmiu mężów, których demon Asmodeusz po kolei zabijał (ἀπέκτεινεν; w TbS ἀπέκτεινεν). Czasownik ἀποκτείνω oznacza „zabijać”, „pozbawiać życia”. Nie występuje on w Starym Testamencie ani razu w odniesieniu do postaci demonicznych. Czytamy za to w Księdze Mądrości o powiązaniu szatana ze śmiercią: „A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą” (Mdr 2,24). Natomiast w Nowym Testamencie możemy odnaleźć kilka znaczących tekstów. Paweł wspomina, że grzech zadał mu śmierć przez przykazanie (por. Rz 7,11), jednak umieszcza te słowa w kontekście relacji do Prawa, dlatego nie ma on żadnego związku z użyciem czasownika „zabijać” porównywalnym z Księgą Tobiasza. Inaczej jest w Apokalipsie. Jan posługuje się nim w powiązaniu z szatanem i zestawia oba słowa w tym samym wierszu (por. 2,13), ale dopiero fragment w 11,7 ma dla nas duże znaczenie. Wspomniana jest tu Bestia, która występuje jako narzędzie szatana. Ma ona moc, aby zaatakować Dwóch Świadków (najprawdopodobniej apostołów Jezusa), pokonać ich i zabić (ἀποκτενεῖ). Z kolei autor Listu do Hebrajczyków wspomina diabła jako tego, „który dzierżył władzę nad śmiercią” (Hbr 2,14). W całym Nowym Testamencie nie znajdziemy natomiast tekstów, w których zły duch, opętawszy człowieka, zabija go. Czasem jedynie usiłuje pozbawić go życia lub zranić, o czym będzie mowa niżej.

Drugi przejaw aktywności demonicznej (wspomniany w Księdze Tobiasza) skierowanej przeciwko człowiekowi to dręczenie. Wyraża je czasownik ὀχλέω („nękać”, „dręczyć”), który występuje w formie ὀχλή i ὀχληθῆ (w 6,8). Nie pojawia się on więcej w Starym Testamencie, natomiast używa go Łukasz. Opisując cuda dokonane za sprawą apostołów (por. Dz 5,12-16), w ostatnim wierszu ewangelista wspomina ludzi opętanych, „dręczonych [ὀχλουμένους] przez duchy nieczyste” (Dz 5,16). Czynność demonów odpowiada postępowaniu Asmodeusza w Księdze Tobiasza.

W tekście TbS działanie demona w 6,8 określone zostało dwukrotnie za pomocą rzeczownika ἀπάντημα („przypadek”). W ten sposób nękanie potraktowano jako formę choroby, która może przydarzyć się ludziom. Termin ten nie pojawia się ani razu w Nowym Testamencie, natomiast w *Septuagincie* możemy spotkać go w 1 Krl 5,18 i w Koh 9,11. Szczególne znaczenie ma ten pierwszy przypadek, gdyż rzeczownik ἀπάντημα (wraz z przymiotnikiem „złe” [πονηρόν]) zestawiony jest synonimicznie z ἐπίβουλος („spiskujący przeciwko”, „zdradziecki”, „podstępny”). W tekście hebrajskim występuje tu rzeczownik שָׂטָן *sātān* (choć w znaczeniu istoty demonicznej).

W Nowym Testamencie, obok wyżej już wskazanych przypadków, demon w różny sposób szkodził ofierze, którą posiadał lub nękał. Przypadek epileptyka

pokazuje nam, że zły duch może ranić człowieka, wrzucając w ogień i w wodę, stara się go stracić, miota nim i przewraca na ziemię (por. Mt 17,17; Mk 9,14-15; Łk 9,31). Potrafi też targać człowiekiem (por. Mk 1,26), rzucać nim (por. Łk 4,35), porywać go i pędzić na pustynię (por. Łk 8,29). Szatan ma ponadto możliwość powodowania chorób natury somatycznej (por. Łk 13,15). Szczególny przypadek opisano w Dziejach Apostolskich, gdzie demon rzucił na ziemię i poranił egzorcystów żydowskich (Dz 19,16).

DEMON PRZEGANIANY

Czynności wykonywane przy wypędzaniu demona w Księdze Tobiasza z jednej strony mogą odzwierciedlać starożytne praktyki medyczne, z drugiej zaś przyjmują charakter akcji niemal magicznych. Wszystko zaczyna się od wyłowienia ryby przez Tobiasza. Wszedłszy do rzeki Tygrys¹⁶, młodzieniec został przez nią zaatakowany. Anioł polecił mu złapać rybę, rozciąć i wyjąć z jej wnętrza żółć, serce i wątrobę¹⁷ (por. 6,1-5), następnie wyjaśnił, na czym ma polegać działanie tego lekarstwa i jak ma za jego pomocą przepędzić złego ducha. Serce i wątroba ryby (położone na żarze, np. na rozpalonych węgielkach) miały być wykorzystane jako kadzidło, które należało rozpalić przy osobach nękanym przez demona, natomiast żółć posłużyła do namaszczenia pokrytych bielmem oczu chorego (por. 6,7-9). W odpowiednim momencie młodzieniec wypełnił polecenia Rafała. Odór palonych wnętrzności przegnał Asmodeusza „aż do Górnego Egiptu” (8,3)¹⁸. Z kolei nasmarowanie żółcią oczu przywróciło wzrok ojcu Tobiasza (por. 11,11).

O ile zastosowanie żółci mieści się w kategoriach postępowania medycznego, o tyle warto przyjrzeć się czynności spalenia serca i wątroby ryby, które spowodowało ucieczkę złego ducha. Autor księgi użył tu czasownika *καπνίζω* („zadymić”, „rozpalać ogień”, „wędzić”). W Księdze Tobiasza pojawia się on trzykrotnie (w 6,8.17; 8,2). W Starym Testamencie możemy spotkać to słowo kilka razy i to zazwyczaj w odniesieniu do dymu i ognia¹⁹. W Nowym Testamencie czasownik *καπνίζω* nie występuje.

¹⁶ A miało to miejsce nocą. Ciemności i woda mogą symbolizować stan zagrożenia ze strony złych mocy i przywoływać starożytną koncepcję chaosu reprezentowaną przez pierwotne wody oraz uosabiające je złowrogie bóstwa (np. babilońska bogini Tiamat). Ryba z kolei może nawiązywać do potworów morskich (tym bardziej że była dużych rozmiarów), a jej schwytywanie do zakończonej zwycięstwem walki z siłami zła (por. C. A. Moore, *Tobit. A New Translation with Introduction and Commentary* [Anchor Bible 40A], New York 1996, s. 199; M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 96). W ten sposób rozpoczyna się preludium do ostatecznej batalii z demonem.

¹⁷ Wątroba i serce symbolizują siły życiowe (por. Prz 7,23; Ps 22,77; 104,15).

¹⁸ Czyli na drugi kraniec świata, jak z perspektywy Medii postrzegano odległy Egipt.

¹⁹ Czasownik odnosi się do dymu wydobywającego się z pieca (por. Rdz 15,17) oraz do gór (w tym góry Synaj) spowitych dymem (por. Wj 19,18; 20,18; Ps 103,32).

Czynność okadzenia pomieszczenia doprowadziła demona do ucieczki. Spotykamy tu sytuację odwrotną niż w przypadku kadzideł palonych Bogu. Pan, poczuwszy miłą woń ofiar (także kadzielnych) (por. Rdz 8,21; 27,27; Wj 30,38; Kpł 26,31; 1 Sm 26,19), zwracał swe oblicze ku człowiekowi. Użyty w przypadku wskazanych wyżej tekstów czasownik ὄσφραίνομαι (obecny również w Tb 6,17 i 8,3) oznacza odczuwanie zapachu w ogóle (por. Pwt 4,28; Ps 113,14; 134,17; Syr 30,19). W przypadku Asmodeusza był to odór, który doprowadził go do wycofania się. Podobnych analogii, jak również czasownika ὄσφραίνομαι, brakuje w Nowym Testamencie.

Wątroba zwierzęca była często wykorzystywana w starożytnym Bliskim Wschodzie jako organ służący do wróżbiarstwa (zwłaszcza w Mezopotamii)²⁰, choć nie jest do końca jasne, czy miała ona znaczenie zwyczajnej czynności, czy medycznej, a także czy przybierała formę religijnego, czy też magicznego rytuału²¹. Palenie części ryby przy dokonywaniu egzorcyzmów jest zabiegiem praktycznie niestosowanym w starożytnej magii, natomiast zdarzało się okadzenie dymem i wywoływanie przykrych zapachów celem przepędzenia demonów²².

Przegnany demon uciekł (czasownik φεύγω) i nigdy nie wrócił ([οὐκ] ἐπαίεχομαι). Pierwszy czasownik pojawia się w zapowiedzi Rafała w Tb 6,17 (oraz w TbS: 6,8.17), a swoje wypełnienie znajduje w 8,3. Dalekimi analogiami mogą być słowa o wrogach Jahwe, którzy uciekają sprzed Jego oblicza (do tych adwersarzy możemy zaliczyć wszelkie złe siły, a więc także demony; por. Ps 68,2). Przed Bogiem pierzchają również wody (Ps 104,7; 114,3.5), ale w tym przypadku mamy do czynienia nie z symbolami chaosu wrogiego względem Stwórcy, lecz z aluzjami do cudownego przejścia Izraelitów przez Morze Czerwone. W Nowym Testamencie (por. Jk 4,7) apostoł zaleca posłuszeństwo Bogu, które sprawi, że diabeł ucieknie (φεύξεται) od nas. A więc uczyni to samo, co Asmodeusz w Księdze Tobiasza.

Rafał zapewnia, że demon uciekwszy raz, już więcej nie powróci (por. Tb 6,17). Użyty tu czasownik ἐπανάρχομαι (występujący jeszcze pięć razy w *Septuagincie* i dwa razy w Nowym Testamencie)²³ nigdzie więcej nie odnosi się do złych duchów. Jednakże w Ewangelii możemy znaleźć teksty o możliwości powrotu wcześniej przegnanego demona. Wyrzucony z człowieka błąka się on po pustyni (διέρχεται,

²⁰ Otzen pokazuje, jak wiele elementów w postępowaniu Rafała i Tobiasza odbija mezopotamskie zwyczaje egzorcyzyczne (związanie demona nosi znamiona magicznych praktyk babilońskich; Rafał jest posłany przez Boga, tak jak babilońscy egzorcyści legitymowali swą działalność posłaniem przez bóstwo; por. B. Otzen, *Tobit and Judith*, Sheffield 2002, s. 47-48). Nie należy jednak dopatrywać się zbyt wielu zaleźności, aby nie popaść w skrajność „panbabilonizmu”.

²¹ Por. C. A. Moore, dz. cyt., s. 207. W świecie starożytnym granica między procedurami medycznymi a czynnościami magicznymi często zacierała się.

²² Wojciechowski podaje starożytne przykłady; por. M. Wojciechowski, dz. cyt., s. 97.

²³ W Rdz 50,5; Kpł 25,13; 2 Mch 4,36; Prz 3,28; Hi 7,7; Łk 10,35; 19,15.

jak Asmodeusz po Egipcie!), aby potem powrócić (w towarzystwie innych złych duchów) do swego dawnego „domu”. Taką możliwość wyrażają czasowniki ἐπιστρέφω (Mt 12,44) i ὑποστρέφω (Łk 11,24). Wypędzając ducha niemego i głuchego, Jezus nakazuje mu, aby więcej (μηκέτι) nie wchodził w dopiero co uwolnionego człowieka (por. Mk 9,25).

Jezus, wypędzając złe duchy, w zasadzie nie wykonywał żadnych czynności i gestów (w przeciwieństwie do uzdrowień natury medycznej). Najczęściej uwalniał opętanych stanowczym słowem skierowanym do złego ducha (por. Mk 1,25-26). Swoim uczniom zalecał modlitwę i post w trudniejszych przypadkach (por. Mk 9,28). Barwniejszy przebieg miały egzorcyzmy opętanego/opętanych, których demon opuścił, wszedłszy w trzode świń (por. Mt 8,28-34; Mk 5,1-11; Łk 8,26-39).

Reakcja złych duchów bywała różna. W spotkaniu z Jezusem próbowały wchodzić z Nim w dialog (por. Mt 8,31; Mk 5,10-12; Łk 8,31), ale i tak nie przynosiło to rezultatu. Były posłuszne Jezusowi (lub Jego uczniom) (ὑποτάσσω [Łk 10,17.20]), oddawały mu cześć (προσπίπτω [Mk 3,11]; προσκυνέω; [Mk 5,6]). W reakcji na egzorcyzmy często krzyczały (κράζω [Mk 3,11; 5,7; Łk 4,41] lub ἀνακράζω [Łk 4,33; 8,28]) i wychodziły z człowieka (ἐξέρχομαι [Mt 12,44; 17,18; Mk 1,25; 5,13; Łk 4,35; 11,24; Dz 16,18] lub ἐκπορεύομαι [Mt 17,21; Dz 19,12]).

DEMON POKONANY

Pokonanie demona opisane jest jako cios zadany mu przez anioła Rafała. W Tb 3,17 czytamy, że ma on „związać” (δησαι) Asmodeusza, co potem rzeczywiście nastąpiło (por. 8,13, gdzie pojawia się czasownik δέω w formie ἔδησεν). W ogromnej większości przypadków (tak w *Septuagincie*, jak i w Nowym Testamencie) czasownik ten wyraża czynność związania (jeńca, więźnia, wroga, skazańca), która uniemożliwia mu poruszanie się (por. Rdz 42,24; 2 Krl 17,4; Iz 42,7; Mt 14,3; Mk 15,7 i in.). W kilku jednak przypadkach przybiera ważne dla naszego tematu znaczenie. W Mt 12,29 i w Mk 3,27 Jezus, oskarżony o wyrzucanie złego ducha mocą Belzebuba, wspomina o związaniu mocarza (a więc diabła). Wtargnięcie do jego domu oznacza egzorcyzmy. Z kolei w Mk 5,3.4 mowa jest o wwiązaniu osób opętanych (a więc będących pod wpływem demona). W wizji apokaliptycznej Jan opisuje anioła, który związał na tysiąc lat szatana (diabła, Smoka, Węża starodawnego) (por. Ap 20,2). Motyw związania złego ducha i pokonania go przez Rafała podchwycił autor Etiopskiej Księgi Henocha. Demona nazywa jednak Azazelem. Pisze: „Zwiąż Azazela za ręce i nogi i wrzuc go do ciemności. Otwórz pustynię, która jest w Dudael, i wrzuc go tam” (1 Hen 10,4)²⁴.

²⁴ Tłum. za: R. Rubinkiewicz, *I Księga Henocha*, w: *Apokryfy Starego Testamentu* (Prymasowska Seria Biblijna), red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, s. 146.

W TbS 3,17 pojawia się słowo λύσαι. Czasownik λύω oznacza w ogromnej większości przypadków „rozwiązywać”, „uwalniać”, dlatego wydaje się nie pasować do kontekstu opowiadania w Księdze Tobiasza. W niektórych przypadkach jednak przyjmuje on znaczenie „niszczyć” (por. Dz 2,24; 1 J 3,8) i być może również tutaj tak należy go zrozumieć. Ego proponuje jeszcze inne rozwiązanie. Grecki czasownik λύω miałby być odpowiednikiem aramejskiego ܠܘܦܐ, który w babilońskim judaizmie stał się terminem technicznym na określenie rozwodu (w 1 Kor 7,27 λύω pojawia się w odniesieniu do związku małżeńskiego; w tym też kontekście funkcjonuje czasownik ἀπολύω w Mt 5,31-32). W magicznych tekstach aramejskich i mandejskich termin ܠܘܦܐ używany jest w odniesieniu do wypędzania demonów, a więc złe duchy były niejako związane ze swoimi ofiarami w sposób przywołujący na myśl małżeństwo, a ich wygnanie przypomina rozwód²⁵. Taka więc miałaby łączyć Asmodeusza z Sarą. Ich „rozwód” przeprowadził Rafał.

Nowotestamentalne teksty w kilku miejscach łączą czasownik λύω z działaniem demonicznym. W Łk 13,16 wzmiankuje się, że szatan trzymał na uwięzi (δέω) kobietę chorującą od osiemnastu lat i należy ją uwolnić (λυθηναί) od tych więzów. Jan pisze, że Syn Boży objawił się po to, aby zniszczyć (λύση) dzieła diabła (por. 1 J 3,8). Pośrednio można wskazać na uwolnienie od grzechów (por. Ap 1,5)²⁶, co ma o tyle związek z Księgą Tobiasza, o ile ich przyczyny dopatruje się w działalności diabła.

W TbS czasownik δέω pojawia się również w 8,3, ale w formie rozbudowanej (ἐπέδησεν od ἐπιδέω: „przywiązać”, „przymocować”). Towarzyszy mu drugi czasownik – συνεπόδισεν (od συμποδίζω: „związać razem nogi”). Oba słowa oznaczają najczęściej w *Septuagincie* związanie człowieka jako więźnia i wyrażają jego niemożność poruszania się. W Nowym Testamencie nie występują w ogóle. Obie czynności wykonane są natychmiast, o czym świadczy obecny w TbS 8,3 przysłówek παραχρημα.

W Nowym Testamencie najczęściej to sam Jezus wypędza złe duchy. Jeśli opętanie ukazane jest jako choroba, czynność Jezusa określają czasowniki θεραπεύω (por. Mt 12,22) i ιάομαι (por. Łk 9,42) oznaczające „uzdrowiać” i „leczyć”. Najczęściej mowa jest o „wyrzucaniu” demonów (ἐκβάλλω [Mt 8,16.31; 9,33;

²⁵ Por. B. Otzen, dz. cyt., s. 47; B. Ego, *Textual Variants as a Result of Enculturation. The Banishment of the Demon in Tobit*, w: *Septuagint Research. Issues and Challenges in the Study of the Greek Jewish Scriptures* (Society of Biblical Literature Septuagint and Cognate Studies 53), red. W. Kraus, R. G. Wooden, Atlanta 2006, s. 374. Opinia Sorensena, jakoby demon chronił dziewictwo Sary, by zachować je dla Tobiasza, któremu była ona przeznaczona (por. E. Sorensen, *Possession and Exorcism in the New Testament and Early Christianity* [Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament 157], Tübingen 2002, s. 55) wydaje się nieuzasadniona.

²⁶ Podobnie jeden raz w Starym Testamencie (w *Septuagincie*) czasownik ten użyty jest na określenie uwolnienia od zła (por. Iz 58,6).

10,1.8; 12,24; Mk 1,34; 3,22; Łk 11,14]), rzadziej o ich zgubie (ἀπόλλυμι [Mk 1,24]) i ich drażnieniu (βασανίζω [Mk 5,7; Łk 8,28]). Jezus okazuje swoją moc wobec złych duchów. Często je napomina (ἐπιτιμάω [Mt 17,18; Mk 1,25; Łk 4,35.41]) i rozkazuje (ἐπιτάσσω [Mk 1,27; Łk 4,36]; παραγγέλλω [Łk 8,29]), nakazując im natychmiastowe opuszczenie opętanego. W podobny sposób kontynuują egzorcyzmy Jego następcy (por. Dz 16,18) i inni (por. Mk 9,38; Łk 9,49). W żadnym z nowotestamentalnych przypadków uwalniania opętanych (poza wymienionymi wyżej nawiązaniem) nie pojawiają się czynności opisane w Księdze Tobiasza.

PODSUMOWANIE

Demon obecny na kartach Księgi Tobiasza nosi imię Asmodeusz. W Nowym Testamencie spotykamy się ze złym duchem określającym siebie jako „Legion”. Terminy δαίμονιον („demon”) i πνεῦμα („duch”), za pomocą których opisywano Asmodeusza, są również często odnoszone do złych duchów w Nowym Testamencie. W kilku miejscach działanie demonów powiązane jest z zabijaniem i w ogóle ze śmiercią, co odpowiada działaniu Asmodeusza. Różnego typu czynności, których celem jest dokuczanie ludziom i ich dręczenie, stanowią także analogię do Księgi Tobiasza. Wzmianki o ucieczce demonów i o możliwości ich powrotu do człowieka nasuwają podobieństwa z wypędzeniem Asmodeusza bląkającego się po pustyni. Z kolei związaną go znajduje potwierdzenie w kilku miejscach Nowego Testamentu, w których skrępowanie diabła, demonów, ludzi opętanych więzami (co opisane jest za pomocą czasowników δέω i λύω) oznacza chwilowe lub całkowite ich pokonanie. Skuteczność Rafała przypomina natychmiastowy rezultat egzorcyzmów dokonywanych przez Jezusa i Jego uczniów.

Poza wskazanymi wyżej podobieństwami spotykamy również wiele różnic. Imię Asmodeusza nie pojawia się ani razu w księgach nowotestamentalnych, a wyrzucane przez Jezusa złe duchy (poza przypadkiem „Legionu”) pozostają bezimienne. Złe duchy nigdzie nie doprowadzają opętanego człowieka do śmierci (jak to czynił Asmodeusz w stosunku do mężów Sary). Czynności dokonywane przy ich wyrzucaniu nigdzie w Nowym Testamencie nie są związane z paleniem kadzidła (καπνίζω) ani z wydzielaniem odstraszających zapachów (ὀσφραίνομαι). Jezus nie posługuje się żadnymi atrybutami czy przedmiotami (np. zwierzęcą wątroba). Nie znajdujemy ponadto czasowników użytych w TbS (ἐπιδέω czy συμποδίζω).

Poza Księgą Tobiasza nie spotykamy w Starym Testamencie opisów egzorcyzmu. Zważywszy, że Tb jest jednym z najmłodszych dzieł starotestamentalnych, znajdujemy w nim bardziej rozwiniętą demonologię. Swoją pełnię osiągnie ona w Nowym Testamencie. Tutaj jednak, mimo pewnych podobieństw (tematycznych, językowych), przebieg egzorcyzmów odbiega od tego, który spotykamy w Tb.

Księga Tobiasza jawi się zatem jako swoisty pomost pomiędzy demonologicznymi przekazami Starego Testamentu a nowotestamentalnymi opisami dokonywania egzorcyzmów przez Jezusa i Jego uczniów. Aby prześledzić dokładny rozwój tradycji na ten temat, należałoby zbadać pozabiblijne teksty (apokryficzne i qumrańskie). To jednak nie jest tematem niniejszego artykułu.

Bibliografia

Asmodeus (Asmedai) (brak nazwiska autora), w: *Encyclopaedia Judaica*, red. F. Skolnik, N. Berenbaum, t. 2, Detroit 2007, s. 592-593.

Ego B., *Textual Variants as a Result of Enculturation. The Banishment of the Demon in Tobit*, w: *Septuagint Research. Issues and Challenges in the Study of the Greek Jewish Scriptures* (Society of Biblical Literature Septuagint and Cognate Studies 53), red. W. Kraus, R. G. Wooden, Atlanta 2006, s. 371-378.

Fitzmyer J. A., *Tobit* (Commentaries on Early Jewish Literature), Göttingen 2003.

Frey-Anthes H., *Unheimliche und Schutzgenien, Antiwesen und Grenzgänger. Vorstellung von "Dämonen" im alten Israel* (Orbis Biblicus et Orientalis 227), Göttingen 2007.

Hergesel T., *Jezus Cudotwórca*, Katowice 1987.

Hutter M., *Asmodeus, Ἄσμοδαῖος*, w: *Dictionary of Deities and Demons in the Bible*, red. K. van der Toorn, B. Becking, P. W. van der Horst, Leiden-Boston-Köln 1999, s. 106-108.

Jastrow M., *A Dictionary of the Targumim, the Talmud Babli and Yerushalmi, and the Midrashic Literature*, t. 1, London-New York 1903.

Kościelniak K., *Zło osobowe w Biblii. Egzegetyczne, historyczne, religioznawcze i kulturowe aspekty demonologii biblijnej*, Kraków 2002.

Maggi A., *Jezus i Belzebub. Szatan i demony w Ewangelii św. Marka*, Kraków 2001.

Moore C. A., *Tobit. A New Translation with Introduction and Commentary* (Anchor Bible 40A), New York 1996.

Otzen B., *Tobit and Judith*, Sheffield 2002.

Rubinkiewicz R., *I Księga Henocha*, w: *Apokryfy Starego Testamentu* (Prymasowska Seria Biblijna), red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, s. 144-214.

Sayés J. A., *Szatan. Rzeczywistość czy mit?*, Kraków 2003.

Sorensen E., *Possession and Exorcism in the New Testament and Early Christianity* (Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament 157), Tübingen 2002.

Witaszek G., *Biblia o szatanie – rzeczywistość czy mit?*, w: *Teologia o szatanie*, red. K. Gózdź, Lublin 2000, s. 21-42.

Wojciechowski M., *Księga Tobiasza, czyli Tobita* (Nowy Komentarz Biblijny ST XII), Częstochowa 2005.

Streszczenie

W Księdze Tobiasza spotykamy opis egzorcyzmu dokonanego na demonie Asmodeuszu (przez anioła Rafała i Tobiasza). Nie znajduje on swego odpowiednika w innych pismach Starego Testamentu. Zważywszy, że Tb jest jednym z najmłodszych dzieł starotestamentalnych, znajdujemy w nim bardziej rozwiniętą demonologię. Swoją pełnię osiągnie ona w Nowym Testamencie. Tutaj jednak, mimo pewnych tematycznych i językowych podobieństw z Tb (przywołanych w artykule), przebieg egzorcyzmów jest odmienny. Księga Tobiasza jawi się zatem jako swoisty pomost pomiędzy demonologicznymi przekazami Starego Testamentu a nowotestamentalnymi opisami egzorcyzmów dokonywanych przez Jezusa i Jego uczniów.

Słowa kluczowe: *demon, demonologia, opętanie, egzorcyzm, złe duchy, Księga Tobiasza*

Summary

The Exorcism in the Book of Tobit
in the Light of the New Testament Exorcisms

In the Book of Tobit we found the only example of an exorcism in the Old Testament. We read about demon Asmodeus who killed seven consecutive husbands of Sarah (cf. Tb 3,8). The demon was expelled to desert thanks to God's angel Raphael (cf. Tb 8,1-3). When we compare this narrative with the exorcisms performed by Jesus and his disciples, we can find some similarities and many differences. In the Book of Tobit we know the name of the evil spirit (Asmodeus) as we know the name of the demon(s) in Gospel ("Legion"). The evil spirits in the New Testament can harm people or attack them but they do not kill them. They can be cast out by Jesus (like Asmodeus by Raphael and Tobit) and come back (or not come back) to their previous victims. Asmodeus was bound and conquered like the devil and his collaborators in the New Testament. However, there are also many differences. Most of the expelled demons remain nameless. The actions of incensing, burning of liver etc. are not present in the Gospel. Jesus does not make any spectacular gestures but commands the evil spirits to leave a possessed person. So do his disciples. Therefore, we can state that, although the exorcism in the Book of Tobit is an example of the developed doctrine of demonology, it differs from the narratives in the Gospel. We can treat it as a transition stage between both Testaments in terms of the practice of expelling demons. This topic, however,

needs to be examined by analysing the extra-biblical literature (apocrypha and qumranic writings).

Keywords: *demon, demonology, possession, exorcism, evil spirits, Book of Tobit*